GAZETA KRAKOWSKA

Nro 80.

Z KRAKOWA DNIA 5 PAZDZIERNIKA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 27 Września.

Dnia 24 b. m. obchodzono tu ze zwykłemi uroczystościami, dzień urodzin N. Wielkiey Xiężney Anny Teodorowny. Dziś zaś stolica obchodzi rocznicę koronacyi Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość.

Wypis z Rozkazów dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 23 Września 1817. —

Za Naywyższym Rozkazem.

Umieszczeni zostaią za okazaną gorliwość w służbie.

W piechocie: w pułku 4tym strzelców pieszych, przykommenderowani do tegoż pułku, Kapitan Smotrycki, i Podporucznicy Pągowski i Biesiekierski.

Otrzymuią żądane dymissyie dla interessow familiynych.

W Sztabie Głównym z części Jenerała Dyżurnego, Kapitan Antoni Bogdański, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

W piechocie Z pułku 7go liniiowego Podporucznik Józef Makowiecki.

Delegacyia Administracyyna w Zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego.

W dopełnieniu artykułu 38 Ustawy Namiestnika Królewskiego dnia 20 Lutego r. z. zapadłey, zawiadamia ninieyszem strony interessowane, iż następuiące sprawy dzierżawne pod iey ostateczne odsądzenie oddane, iako to:

Sprawa Troianowskiego byłego dzierżawcy dóbr narodowych Michałowic i Xiężniczek w Woiewództwie Krakowskiem.

Sprawa Borkiewicza dzierżawcy narodowey Ekonomii Kokitno w Woiewództwie temże.

Nakoniec sprawa z powództwa Skarbu publicznego przeciwko Meierowi byłemu Sekretarzowi poczty w Płocku, dostawcy wódki do twierdzy Serocka, na wokandę wpisane, oraz stosowne do stron wezwania, ażeby w terminie prawem przepisanym sami przez siebie, lub ustanowionych tym końcem tu w Warszawie pełnomocników, którym akta do przeyrzenia w Kancellaryi Delegacyi Administracyyney dozwolone będą, pisma obrończe podały, przez Kommissyie Wo-

iewódzkie przesłane zostały.

W Warszawie d. 25 Września 1817.

(podp.) *Wybicki*, *S. W. P.*

Misiewicz, *Pisarz.*

Z Peterzburga d. 30 *Sierpnia d. k.*

N. Pan ozdobił orderem białego orła JW. Węgleńskiego, Ministą Stanu i Prezesa Izby Obrachunk: Królestwa Polskiego.

JW. Hrabia Kicki, Senator Kasztelan Królestwa Polskiego, otrzymał przepyszną tabakierę z portretem N. Pana.

N. Pan mianował Kawalerem orderu S. Stanisława 3ciey klassy P. Krieger, Inspektora Jeneralnego ceł w Król: Polskiem.

W sobotę, dnia 25 t. m. N. Cesarz Jegomość wyiechał z Carskiego-Sioła, dla zwiedzenia Prowincyy południowych swoiego Państwa. N. Pan uda się potem, w ciągu miesiąca Październik, do Moskwy, gdzie ziedzie także N. Rodzina Jego.

Jenerałowi piechoty Xiążęciu Łabanowi-Rostowskiemu, naymiłościwiey rozkazano pełnić obowiązki Ministra Sprawiedliwości.

Prezes Petersburgskiey Kryminalney Izby, Polański, został wyniesiony na stopień taynego Radcy, z obowiązkiem zasiadania w Rządzącym Senacie.

Historyia odkrycia skutków rośliny Wodnego Szylniku Alisma Plantago.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Pan Swinin w księdze swoiey pod tytułem: *Niewątpliwe lekarstwo od ukąszenia psa wściekłego*, o odkryciu własnosci zbawiennych szylniku wodnego tak mówi: — " Przyiaciel móy bywaiąc często w Gubernii Tulskiey, nieraz widział, iak prawie cudownym sposobem roślina ta zapobiegała straszliwym skutkom ukąszenia psa wściekłego, a nawet ratowała i takich, którzy iuż do zupełnego doszli byli szaleństwa, to iest, iuż się lękali wody i rzucali się na ludzi. Tym sposobem leczył od wścieklizny, żołnierz uwolniony od służby przez lat 25, i nikomu się nie zwierzał sekretu swoiego. Przyiaciel móy iednakże przez prosby i nagrody przyszedł do tego, że wspomniany żołnierz odkrył mu taiemnicę leczenia, a razem opowiedział iakim sposobem nabył wiadomości o własnościach tey rośliny. — " Razu iednego, mówił żołnierz, kiedym poszedł do lasu, było to zaraz po moiem uwolnieniu od służby, postrzegłem biegącego naprzeciw mnie psa z naszey wsi, który od kilku dni iuż był wściekłym i kąsał ludzi; z przestrachu wlazłem natychmiast na drzewo, a pies przybliżył się do błota pozostałego po wyschłey kałuży, i począł kopać ziemię przedniemi łapami z całey siły, wykopawszy takim sposobem nieiakiś korzeń, z chciwością go pożarł. Przypatrywałem się wszystkim poruszeniom iego i widziałem; iż iak tylko ziadł odkopany przez siebie korzeń, natychmiast się uspokoił, piana mu iść z gęby przestała, oczy nabiegłe krwią przyięły naturalną postać, i mniey iak w godzinę przybiegł pod drzewo, na którym siedziałem i kręcąc ogonem dawał mi do zrozumienia, iż zna mnie i iuż nie iest wściekły; zlazłem więc z drzewa i w rzeczy samey widziałem, że pies zdrów zupełnie. Udałem się zatem nad błoto, w którem to zwierzę znalazło tak zbawienne lekarstwo, i w odkopaney ziemi postrzegłem ieszcze niedoiedzony korzeń, przy którym łodyga z listkami i kwiatem, dała mi zupełną łatwość poznania tey rośliny. Od tego czasu począłem leczyć od wścieklizny i nigdy lekarstwo moie nie chybiło w skutkach. Taka iest historyia

tego zbawiennego odkrycia według Pana Swinina; lecz Pan Lewszyn mówi inaczey, to iest: iż się żołnierz dowiedział o tym sekrecie od chłopa iednego, kiedy ieszcze był w służbie w Gubernii Archanielskiey, i potem za powrotem do Gubernii Tulskiey leczyć począł. Jakkolwiek bądź, zawsze ta wiadomość doszła nas przez usta żołnierza; tego tylko powinniśmy żałować, że ani Pan Swinin, ani Pan Lewszyn, nie ogłosili nazwiska żołnierza, które iednakże zasługuie, aby o nim potomność wiedziała.

Z Berlina d. 27 *Września.*

N. Pan ziechał tu d. 24 z Potsdamu, znaydował się na paradzie woyskowey, potem udał się do Charlottenburga. Wczoray zaś przed bramą Halską odprawił popis z tuteyszą osadą.

Królewicz Następca tronu powrócił tu z swey podroży do Nadreńskich prowincyy d. 23 b. m. w wieczor w dobrem zdrowiu.

J. K. *Mość* mianował dotychczasowego Sekretarza poselstwa w Warszawie, P. Schmidt, jeneralnym konsulem swoim w królestwie Polskiem, a mianowicie w rzeczonem mieście.

Z Włoch d. 10 *Września.*

Zdrowie Oyca Sgo pogorszyło się nagle, tak iż w teraźnieyszey porze roku i przy podeszłym iego wieku lękaią się o iego życie. Tayny konsystorz, który miał się na początku b. m. odbyć, został z tego powodu do nieograniczonego czasu odłożony.

Nigdzie w Europeyskiem państwie niewidać tyle budowań iak w Lombardsko-Weneckiem królestwie; od uyścia rzeki Brenta do granic Sardyńskich w miastach i wsiach stawiane są lub naprawiane domy, pałace i karczmy. Rząd dla pożywienia w ostatnim drugim roku wielu ludzi, wyłożył na publiczne roboty do 5 mill. fr. Jest ieszcze w proiekcie wiele budowniczych robot tak do ozdoby, iako i wygody publiczney służących. — Wyrokiem Cesarskim zabroniono iest wszystkim poddanym oboiey płci rzeczonego królestwa udawać się na edukacyią za granicę. Sam tylko Cesarz może w tey mierze uczynić wyiątek.

W skutek urzędowey noty Ministrów Dworów sprzymierzonych, które traktat Paryzki d. 20 Listopada 1815 podpisały, Król Neapolitański na tayney radzie d. 25 Sierpnia zabronił naysurowiey wszystkim Francuzom, których nazwiska znayduią się na poczecie z d. 24 Lipca 1815, wniyścia i bawienia w kraiach swoich, a znayduiący się teraz, maią bydź do kraiow Austryiackich, Pruskich i Rossyyskich odesłanemi. (Umieszczeni na tym poczecie Francuzi, którzy po części Czytelnikom z pamięci wyszli, są: Ney, (stracony) Labedoyer, (stracony) oba bracia Lallemant, Drouet d'Erion, Lefebvre-Desnouettes, Ameilh, Brayer, Gilly, Mouton-Duvernet, Grouchy, Clausel, Laborde, Debelle, Bertrand, Drouot, Cambronne, Lavalette, Rovigo, Soult, Alix, Excelman, Bassano, Marbot, Felix-Lepelletier, Boulay, Mehée, Fressinet, Thibaudeau, Carnot, Vandamme, Lamarque, Lobau, Harel, Piré, Barrere, Arnault, Pommereuil, Regnaud de St. Jean d'Angely, Arrighi, Dejean syn, Garrau, Real, Bouvier-Dumolard, Merlin de Douay, Durbach, Dirat, Defermont, Bery St. Vincent, Felix-Desportes, Garnier de Saintes, Mellinet, Hullin, Anys, Courtin, Forbin-Janson, Le Lorgne-Devilie.)

)*(

Z Londynu d. 17 Września.

Xżę Rejent powrócił z morskiey swey podróży do Londynu. Przepędził na morzu 2 dni i 3 nocy, i chociaż pierwszy raz po morzu pływał, nie doznał iednak zwyczaynych w takim przypadku ckliwości. Znaydował się pod brzegami Francuzkiemi, widział ie, ale nie przestąpił przepisów konstytucyi, bo na ląd nie wysiadł. Tak mu się zaś ta podróż podobała, że nie tylko udarował kapitana okrętu Jerzy, na którym ią odbywał, tabakierą bogatą, ale nadto zapisał się do klubu żeglarskiego, i przyrzekł na przemiany dawać naprzyszłość audyencyie w mundurach woyskowym i morskim.

Podług gazety Goniec wynosi zapewniony dług W. Brytanii i Irlandyi od 1go Lutego 776,264,414 f. szt. Gazeta Times zaś powiada, że dług W. Brytanii i Irlandyi obrachowany wynosi 799,601,176 f. szt. a roczna prowizyia od tego długu 44,095,440 f. szt.

Reiestra celne dowodzą, że w r. 1802 wprowadzono do Anglii zboża i mąki za 10,149,098 f. szt. a w przeciągu 15 lat do r. 1813 zapłacono za zboże zagraniczne i mąkę 46,582,776 f. szt.

W sobotę ostatnią płaski zbroyny okręt Tortoise, Kapitana Tom. Cook, który d. 22 Lipca z Rio-Janeiro odpłynął, zawinął do Porsmutu. Odpłynąwszy z tamteyszego portu, wystrzelono za nim z działa, co wziął za znak, iż ma wysłać do lądu łódź, ale w minutę potem nastąpił drugi wystrzał, którego kula przeszyła przedni maszt. Kapitan wysłał drugiego szypra do portu dla dowiedzenia się co to znaczy, ale gdy i ten nie powrócił, popłynął sam, i dowiedział się, iż iak szyper, tak i maytkowie iako jeńcy zatrzymanemi zostali. Kapitan Cook oświadczył, iż dowodzi Królewskim okrętem i ważne ma pisma tak do rządu swoiego, iako i do Portugalskiego posła w Londynie; lecz to nic nie pomogło, musiał z okrętem swoim do portu wrócić. Zdał zaraz o tem sprawę znayduiącemu się tam Kapitanowi Angielskiego okrętu Hiacynt i naszemu tam posłowi. Sądzą, iż listy, które Kapitan Cook do Lorda Castlereagh przywiozł, zawieraią oraz przeproszenie za ten postępek.

W Nittingham część robotników wypowiedziała pończośnikom robotę, ponieważ nie chcieli im podwyższyć płacy, co iednak inni robotnicy uczynili.

W ostatnią sobotę okręt Falmut przybył z wyspy S. Heleny do Portsmutu. Okręt Moira przywiozł tamże oddział 53 pułku z teyże wyspy. Bonaparte ma nader znaydować się zdrowy: ciepłe kąpiele, przechadzki, przeiazdzki i gra w bilard pokrzepiaią iego zdrowie i uwalniaią go od nudoty. Kapitana Popplewell od 53go pułku, który od iego tam przybycia zawsze przy nim służbę czynił, udarował złotą tabakierą. — List d. 27 Czerwca ztamtąd pisany przeciwnie atoli twierdzi: " Widziałem tu Bonapartego, (wyrazy tego listu) utył bardzo od czasu, iak widziałem go przed Plimut. Nie czyni żadnego poruszenia, i iak mnie zapewniono od 5 miesięcy krokiem z domu nie wyszedł. Nie długo on na tym świecie pobawi. Byłem dwa razy na śniadaniu u Bertranda, i sądzę go bydź naylepszym z wszystkich iego Dworzan. „

Dziennik *Political rewiew* wyraża: W politycznych pismach stałego lądu tak wielka teraz panuie czczość, iakiey w całey ćwierci przeszłego wieku niezdarzyło nam

się dostrzedz. W dziennikach Francuzkich panuie czołganie, a wiele Niemieckich mało co im ustępuią. Dla niektórych Niemieckich gazeciarzy niema w świecie nic nowszego, nad przybycie lub odiazd iakiego Xcia, zaślubienie, udzielenie orderu, wyniesienie kogo na godność, obchód urodzin, imienin, i t. d. (Inaczeyże Angielscy postępuią, kiedy każdą podróż, każdą przeiazdzkę, każdy bal, każde zgromadzenie, każde urodzenie, każdą śmierć, każdy obchód urodzin i imienin, każde udzielenie orderu, każdy pięściowy poiedynek, wyścigi konne i piesze, walkę kogutów, polowanie, i t. d. z wszelkiemi regularnie szczegółami opisuią, nieopuszczaiąc nawet stroiu Dam podczas Dworskich uroczystości?) Niektóre tylko Niemieckie zasługuią na wyiątek w tey mierze. W Niderlandach, gdzie dawniey panowała wolność druku, i nawet teraz wychodzi wiele politycznych wolno i śmiało pisanych gazet, (czemuż gazeta Goniec tak bardzo powstaie przeciw wolnemu pisaniu tych gazet) pociąganemi są ich wydawcy i drukuiący przed sąd. O pismach Włoskich i Hiszpańskich nie chcemy nic mówić. Skandynawskie nie wiele dla nas zawieraią ciekawości. (O Amerykańskich pismach zamilcza iednak ten polityczny krytyk.)

Gdy niektóre gazety i pisma Francuzkie usiłuią wmówić w publiczność, iż Europeyskie Mocarstwa dopomódz powinny Francyi do doyścia do posiadłości St. Domingo, donoszą tymczasem urzędowe pisma z Cap Henry, iż rząd tamteyszy zaopatrzony dostatecznie iest w strzelbę, proch i inne potrzeby woienne, ma nawet w kraiu saletrę, siarkę, &c. z których w potrzebie może proch robić. Królestwo Hayti nie obawia się bynaymniey ani zewnętrznego, ani wewnętrznego nieprzyiaciela.

Pewien podrożny słyszał w kawiarni Londyńskiey następuiącą rozmowę: "Posługaczu, gazety! —— W tey chwili, Mci Panie, mało ich mamy: Utraciliśmy Dty, (Dzień, tytuł dziennika) niemamy ani Sun, ani Star, (ani Słońca, ani Gwiazd) Kapitan okrętowy zabrał Pilota (Sternika). Jedyny dziennik, który Panu dać mogę, iest Old-Times (Dawny czas.)

Woyska nasze opanowały ieszcze w wschodniey Indyi 11 nieprzyiacielskich warowni.

Xże Rejent odwołał wszystkich Angielskich officerów, którzy znaydowali się w woysku Portugalskiem działaiącem nad rzeką Plata.

Dowoz zboża z Ameryki i Baltyckiego morza był do nas dotąd tak wielki, iż nie można go było w zwyczaynych spichlerzach pomieścić, i musiano prosić Dyrekcyi Indyyskiey o pozwolenie na nie obszernych swych gmachów, których pozwoliła.

Im bardziey Chiny oddalaią się od Anglii, tem więcey zbliżaią się i łączą w handlowych stosunkach z Rossyią. Zachodzić maią układy o ustąpienie Rossyi wyspy Callao (więcey znaney pod nazwiskiem Campello, na przeciwko portu Turon na brzegu Kochinchiny leżącey.) Kochinchina obfituie w ryż, cukier, korzenie, kość słoniową, i t. d. Pobliskość Chin, Tonkwinu, Japanu, Cambodia, Siam, Filipinów, Borneo, Sumatry, Malacca, czyni z temi kraiami handel łatwy i korzystny. Wiedzieć potrzeba, iż Francuzi przed rewolucyią ieszcze mieli zamysł o-

panować wyspę Callao i korzystać z tamteyszego handlu. Lecz Rossyia bliższą iest tey okolicy, może bezpieczniey i korzystniey rzeczony prowadzić handel. Rossyia iest oprocz tego nayblizszym Europeyskim sąsiadem wszhodniey Indyi.

Lavalette (którego żona w Paryżu od śmierci wybawiła) przybył do Nowegoiorku.

Listy z Karakas donoszą, iż Boliwarowi nie udał się attak Augustury, i że z garstką swoich rokoszanów uciekł ztamtąd, niewiadomo dokąd. Siła morska rokoszanów poniosła także klęskę. Adm. Brion chciał udać się z 8 statkami w gorę Oronoko, lecz dla bystrości wody wrocić się musiał, przyczem Hiszpanie zabrali mu 3 statki, których lud zaraz rozstrzelali. — Mac Gregor znayduie się ciągle na wyspie Amaliia, i nie zdaie się bydź w stanie uderzenia na twierdzę St. Augustin, która zresztą nie iest drugim Gibraltarem, iak niektóre pisma twierdzą. Niema on iak 130 ludzi pod sobą, i to naywięcey officerów, którzy z niedostatku żołnierzy służbę ich odbywać muszą. Zaięcie tey wyspy przez niego iest tem dotkliwszem dla iey mieszkańców, ponieważ przez w krotce maiące nastąpić ustąpienie obu Floridów Ziednoczonem Stanom spodziewaią się szczęśliwszey przyszłości. — Naczelny wodz woysk Królewskich, Jenerał Morillo, wylądował d. 11 Lipca na wyspę S. Małgorzaty i wysłał zaraz kolomnę woysk swoich przeciw Palarmar, które mieysce pomimo mocnego odporu z strony rokoszanów opanował. Trzysta ostatnich poległo na placu bitwy; tyleż zostało częścią ranionych, częścią poymanych; reszta uciekła w góry. Wyspę tę otacza 20 woiennych okrętów. Morillo rozkazał wszystkich cudzoziemców, którzy z bronią w ręku schwytanemi zostaną, zaraz zabiiać, co iuż wielu spotkało. — Na wyspie S. Małgorzaty dowodził, podług ostatnich doniesień, potomek zdobywcy Mexyku, Emanuel Kortez, ieden z patryiotów i naczelników południowey Ameryki. Kortez ten walczy zatem nad zburzeniem gmachu, na który iego przodek węgielny kamień założył.

Woyska Portugalskie stoią ciągle, podług doniesień z ostatniego Lipca, pod Montevideo obozem. Nieregularne woyska Artigassa ciągle ich nękaią i wiele im szkodzą, i niemal wszystkie zabraly im iuż konie. Dowodca Portugalski zostaie w porozumieniu z Buenos-Ayres i dostaie nawet poczęści ztamtąd dla swoiego woyska żywność.

Z Paryża d. 16 Września.

Nowi Ministrowie, woyny, Gouvion St. Cyr, i morski, Hr. Molé, wykonali d. 13 przed J. K. Mcią przysięgę. Nowy Minister woyny pracował zaraz tego dnia z J. K. Mcią. (Xże Wellington obstawał mocno za utrzymaniem Xcia Feltre (Klarke z rodziny Irlandskiey.) Powyższy Xże wstawiał się podobnież za utrzymaniem Intendenta Martyniki, co dało powód do sprawy z Dziennikarzem Niderlandskim Busscher.)

X. Fleuriel poiechał znowu d. 8 b. m. do Rzymu z powodu zawartego konkordatu. Oczekiwany iest napowrot z wielu bulami.

Po obiorach do izby Deputowanych, obiecuią tu sobie i w całey Francyi bardzo wiele. Partyia ultra royalistów upada codziennie. Duch woyska iest dobry i patryiotyczny, a potrzeba spokoyności od wszystkich iest upragnioną. Nikt niechce

iść za wiatrem i spotykać się z burzami.

Od kilku dni mamy nadzwyczay powietrze burzliwe; w kilka miey c uderzyły pioruny.

W tey chwili wyszła 5ta część pisma *le Censeur* przez PP. Comte i Dunoyer.

Biega tu, iak mówią, teraz pismo pod tytułem: " Dowód, że Angliia do naywyższego doszedłszy szczytu, odtąd spadać z niego musi. „

W Paryżu tworzy się teraz towarzystwo z 400 członków, pod nazwiskiem *Cercle commercial*, z którego wychodzić maią wszystkie nowości tyczące się banku i handlu.

Naystarszy officer w woysku Francuzkiem, Jenerał Fürstemberg, umarł teraz w 99 roku życia w Werssalu.

Z Nicei piszą, iż Pani Nouvel, która d. 18 Sierpnia wyratowała z paszczy wilka dziecię, otrzymała od Ministra spraw wewnętrznych medal i 50 fr. nagrody.

X. Pradt pracuie znowu nad nowem dziełem: Cztery konkordaty.

Gwałtowne znieważenie we Francyi karane iest zapłaceniem 50 fr. i 3ch miesięcznem więzieniem. Lecz za' krzyk: " Niech żyie Cesarz! „ podwóyna ta kara iest naznaczana.

Gwardyia narodowa Paryzka składała się na początku b. m. przeszło z 36,000 ludzi pieszych i 268 konnych, ogółem z 37,000 ludzi.

Wkrótce będzie Paryż na wzór dawnego Rzymu sztucznemi górami na około otoczony. Posiada iuż na przedmieściu du Roule góry Rossyyskie; w ogrodzie Beaujou Francuzkie, na placu Inwalidów Szwaycarskie, a na początku Sierpnia zaczęło mnostwo ludzi robić bliźnięce góry przy batteryi Belleville. Wzrastaiącemu coraz bardziey przemysłowi winni zatem będziemy, że będzie można wedle upodobania na któremkolwiek bądź mieyscu Paryża na sankach się spuszczać i karki łamać.

Z Bruxelli d. 19 Września.

D. 16 b. m. Królewicz Następca tronu odbył popis z przeszło 6000 woyska na równinie Monplaisir.

Wszyscy dawniey w służbie Austryiackiey będący Belgiyczykowie, otrzymaią od 1go Listopada w miarę lat służby, pensyie wysłużone.

Z Lill piszą: Niedawno zaszła tu kłótnia i bitwa między młodemi officerami i młodzieżą mieyską. Okazał się officer głównego sztabu, nakazuiący spokoyność; lecz nietylko nie był od officerów usłuchany, ale nawet od nich zelżony został. Officerem tym był sam Dowodca 16 dywizyi woyskowey, Jen. porucznik Jumilhac, i sprawa ta póydzie pod sąd woyskowy.

Officerowie Francuzcy na połowie żołdu będący, nie lubili byłego Ministra woyny Xcia Feltre, i cieszą się z iego oddalenia.

Na zielonym rynku w Antwerpii znaleziono d. 13 przylepioną kartkę, przez którą zagrożono Prezydentowi miasta, ieżeli nie zniżyi ceny chleba, takim samem losem, iaki spotkał w roku 1790 przekupnia zbożem Delltjens. (Lud przywiązał go za nogi do kary i wlokł przez wszystkie ulice, ani władze mieyscowe, ani duchowieństwo nie mogli go uratować, został od roziuszonego ludu na sztuki porąbany.)

Pomiędzy wielu Anglikami, którzy tu niedawno przybyli, znayduie się Biskup Beresford z swoią żoną z Paryża przybyły.

Mówią, iż woysko Francuzkie wkrót-

ce znacznie powiększone zostanie, i 6 do 700 officerów na połowie żołdu będących, do czynney służby powołanych będzie.

Z Madrytu d. 2 *Września.*

W d. 8 z. m. nastąpiło w Pampelonie wykonanie przysięgi wierności N. Królowi podług dawnego zwyczaiu prowincyi czyli królestwa Nawarry. Wicekról, Hr. Espeletta de Weire usiadłszy pod baldachinem przyozdobionym herbami Nawarry w kościele, zaprzysiągł w imieniu J. K. Mci utrzymanie praw i swobod tey prowincyi, odebrał potem przysięgę od deputowanych, poczem odśpiewane zostało *Te Deum*, a w wieczor było miasto oświecone.

Lubo nowa uchwała skarbowa zyskuie coraz większe pochwały, papiery iednak rządowe tracą dotąd 71 od 100 od nominalney swey wartości.

Korsarze rokoszańscy południowey Ameryki z mnostwem statków rożnych narodów, bawiących się rozboiem, krążą po wszystkich morzach, zacząwszy od Mexykańskiey odnogi aż do wysp Kanaryyskich, ztamtąd aż do Gibraltaru. Zadna bandera nie iest od tych rozboyników szanowana; codziennie nadchodzą smutne dla handlu doniesienia o ich rozboiach. Są one liczniejsze i niebezpieczniejsze niżeli niegdy Flibustierowie i Baucamiers.

Z Moguncyi d. 16 *Września.*

Gazeta tuteysza zawiera co następuie: " W oyczyznie naszey następuie cisza; kąpiele nawet zaczenaią tracić dyplomatyczną swoią ważność. Jeżdżą Monarchowie, Ministrowie, posłowie i ieździ każdy, kto tylko ma kilka Karolinów nadto; nasz Ren pyszni się bardzo, iż obrano go za mieysce do wysypania weń trosków i kłopotow domowych. Oby też iego mieszkańcy mogli toż samo uczynić! Ale kiedy po wsiach zaledwo stodoły obiąć mogą obfite tego roku urodzaie, mieszkańcy miast zawsze ieszcze cierpią nędzę. Dotąd kosztuie ieszcze 4ch funtowy bochenek chleba w Moguncyi 18 kr. Podczas naywiększey nędzy w czasie oblężenia r. 1793 nie doszedł do takiey ceny, iak teraz podczas obfitego w całey Europie urodzaiu! Prawda, że nie wszystko zboże iest omłocone, a co omłocą muszą za ciężkie Francuzkie pieniądze zprzymierzonemu we Francyi woysku dostawiać, i z tey przyczyny zawsze ieszcze iest wysoka cena zboża. Dotąd nie okazuią się dobroczynne skutki wolności handlu; lecz nastąpią, skoro tylko *Perpetuum mobile* zaprzężone zostanie, bo poki onę nie będzie w ruchu, muszą w całych Niemczech iak dotąd na ślimakach ieździć. Zaden narod nie zna lepiey od Niemieckiego co iest prawem i prawdą, żaden nie potrafi gorącey i przekonaniey o tem pisać; lecz na tem przestaniemy. Podaiemy naypięknieyszy rys na gmach dobra publicznego; ale gdy przyydzie do stawiania, kłociemy się o zasadzenie każdego kamienia. Tu powinien bydź granit mowi ieden; nie, piaskowy kamień utrzymuie drugi, i poty sprzeczaią się o naturę kamienia, poki nie nadeydzie wieczor i każdy spać lub do kąpieli idzie. Umiemy zwyciężać iak Annibal, ale podobnie iak on nie umiemy z zwycięztwa korzystać. Układamy nayprzednieysze dyplomatyczne plany, ale nim nawet postrzeżemy, kto inny z nich korzysta. Jesteśmy przedziwnemi strzelcami i rzadko chybiamy, ale gdy zbliżemy się do zabitego przedmiotu, dostrzegamy po większey części, iż co innego ubiliśmy, nad to cośmy przed oczema mieli, i t. d. "

DODATEK
DO Nro 80.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 5 PAZDZIERNIKA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Od brzegów Menu d. 22 Września.

N. Cesarz Austryiacki mianował Brata swoiego, Arcy Xcia Rainera, Wicekrólem Włoskich swoich kraiów.

Infant Hiszpański, Franciszek de Paulo, przybył d. 18 b. m. pod imieniem Hr. Moratella do Frankfortu, udaiąc się do Wiednia.

Jarmark iesienny w Frankforcie był mizerny. Angielskie towary zadały znowu Niemieckim fabrykantom wielki cios, gdyż sprzedawano ie po nader nizkiey cenie.

— Po kompaniiach w Paryżu, które udaią mieć naypewnieysze wiadomości, mówią o woynie. Jedna partyia łączy Francyią z Rossyią, druga z Angliią, iak którey partyi widoki wymagaią. To tylko pewna, iż wydział woienny nakazał nowy zaciąg do woyska czynić. Pobyt Króla Pruskiego w Paryżu i Xcia Wellingtona, iako też podwoiona czynność dyplomatycznego ciała, nadaią tem pogłoskom poniekąd wiarę. Uderza zaś wszystkich, iż w tym samym czasie, kiedy Francyia stara się o zmnieyszenie kontrybucyi i o powtórne umnieyszenie sprzymierzonego woyska, pomnaża oraz swoie, a zatem okazuie, iż nie zbywa iey na pieniądzach i na sposobach utrzymania onego. (Z Merkura Frankońskiego.)

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż Rządzący Senat w przychyleniu się do żądania Dziedziców Dóbr Kolonii Trzebinia w Gminie Młoszowy sytuowaney, iako też tamteyszych Mieszkańców, powiększey części handlem trudniących się, w zamiarze ożywienia w Kolonii tey wzrastaiącego przemysłu, wyniosł ią Uchwałą swą z dnia 6 Września r. b. do Liczby 2461 do Rzędu Miasteczek Okręgowych, i przypuścił do tych samych korzyści, iakie innym Miasteczkom Okręgowym służą, z zatwierdzeniem przywileiu służącego dotąd tey Kolonii na odprawianie dwanaście Jarmarków i tygodniowych targów, z których dochód, co do poboru Opłat targowego, nie iuż na rzecz Dziedzica, lecz na rzecz Kassy Mieyskiey pobieranym i administrowanym będzie. Ze zaś pomiędzy obo-

wiązkami, które tamteyszy Dziedzic dla dobra utworzonego Miasta uskutecznić i wiecznie dochowywać zobowiązał się, równie znayduie się umieszczonem i to: iż odtąd wszystkim Rzemieślnikom bez względu na wyznanie, którzyby w tey Kolonii osiąść chcieli, dostarczać będzie bezpłatnie placów na wystawienie Domów i założenie Ogródków, zwozić będzie kamień do murowania i palenia, i wapno wypalać dozwoli. — Każdy przeto Rzemieślnik tamże osiąść chcący, będzie mocen żądać tych dla siebie korzyści, po złożeniu Dziedzicowi wiary godnego dowodu, iż Rzemiosło posiada. — W Krakowie dnia 20 Września 1817.

Hoszowski.
Darowski.

Pisarz Trybunału I. inst. W. N. i S. N. M. K. i J. O. podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica Karola Alexandra Udrańskiego, w Gallicyi na teraz mieszkaiącego własna, w Krakowie przy ulicy Floryiańskiey pod L. 517, między Kamienicami z iedney Joachima Statlera z drugiey strony Józefa Derlego w Gminie IV stoiąca, w której mieszka na teraz na dole Ur. Andrzey Bielski, na pierwszem piętrze W. Roch Dąbski, i w tyle na Indermachu Józef Sabadas, sprzedana będzie przez publiczną Licytacyią, a to na satysfakcyią resztuiącey summy z prowizyią z kupna i przedarzy teyże Kamienicy Sukcessorom Le-Brun w Krakowie co do ninieyszego Aktu Licytacyi u Ur. Macieia Kossowicza Obywatela Miasta Krakowa pod L. 580 w Gminie IV obrane mieszkanie maiących, należącey się, wraz z kosztami exekutnemi z mocy kontraktu kupna i przedarzy wspomnioney Kamienicy urzędownie przed Pisarzem Aktowym Ur. Floryianem Choynackim z wspomnionemi Sukcessorami LeBrun, a właścicielem teraźnieyszym wspomnioney Kamienicy Ur. Karolem Alexandrem Udrańskim dnia 21 Października 1814 r. sporządzonego pochodzącey. Protokół zaięcia tego Domu z mocy wyżey cytowanego Kontraktu, iako i podwakroć czynionych wezwań uskutecznił Ur. Woyciech Alexander Skórczyński Komornik, co do tey czynności przez JW. Prezesa Sądu Appellacyynego W. M. K. upoważniony, dnia 6 Maia r. b. 1817, którego Kopiie: Iwsza w Wydziale Spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, IIga w Sądzie Pokoiu Okręgu 1go. IIIcia Ur. Alexandrowi Karolowi Udrańskiemu w iego zamieszkaniu w Wolnem Mieście Krakowie przez Woźnego Jacka Pietrzykowskiego doręczone zostały, którą to sprzedarz zaiętey Kamienicy Ur. Maciey Woiewódzki Patron popierać będzie; Po uskutecznieniu formalności Prawem przepisanych Protokół zaięcia tego w Akta Hipoteczne W. M. K. dnia 10 Maia r. b. 1817 Vol. I. w Księgę zajęciów na Karcie 32 pod L. 11, oraz w Kancellaryi Trybunału W. M. K. podobnież w Księgę zaięciów Vol. I. na karcie 85 pod L. 8 dnia 21 Maia r. b. 1817 wpisany. O czem tenże Dłużnik, to iest Ur. Alexander Karol Udrański uwiadomionym został. Do pierwszey publikacyi warunków wyżey wspomnioney Kamienicy dzień 4 Lipca, do powtórney dzień 18 Lipca, do trzeciey dzień 1 Sierpnia r. b. wyznaczonemi były. Na trzeciey zaś publikacyi termin przez Trybunał do 1wszey Licytacyi przedstanowczey dzień 11 Mca Września b. r. 1817 wyznaczony został, na którym to terminie sprzedarz powyżey wspomnioney Kamienicy na Audyiencyi Trybunału odbyła się, i stosownie do Art. 698 K. P. Ur. Macieiowi Kossowiczowi sprzedarz tę popieraiącemu za summę szacunkową złp. 8000 przysądzoną została. Do stanowczey zaś Licytacyi wyżey wspomnioney Kamienicy, dzień 23 Października r. b. wyznaczony został. O czem wszystkim w ogólności i każdemu w szczególności wiadomo czyni. — W Krakowie d. 17 Września 1817 r.

J. Rogalski, Pisarz.

Podpisany maiąc dobra obciążone długami, chcąc sobie spokoyność, a wierzycielom uiszczenie przyśpieszyć; postanowił też dobra sprzedać tak zwolney ręki, iako też przez publiczną dobrowolną licytacyą, która w dniu 21tym Czerwca 1818go przed Floryanem Choynackim Pisarzem Aktowym Woiewodztwa Krakowskiego w Krakowie rozpoczętą zostanie:

Dla Wielkich Panow, przedstawią się trzy klucze razem w Woiewództwie Krakowskiem, Obwodzie Stopnickim, Powiecie Szydłowskim, dziewięć mil od Krakowa, pięć

mil od Kielc, cztery od Nowego Miasta położone: dwie mile wzdłuż nieprzerwanie ciągnące się, to iest: Klucz Szaniecki, Pińczowski i Michałowski, z ośmnastu wsi, tyluż folwarków i Miasta składaiące się. Mieszczą w sobie dwa pałace, trzy klasztory i trzy kościoły Parafialne. Maią grunta pierwszey Klassy, rozległe pastwiska, łąki, lasy, wody, młyny, browary, karczmy, kamień wapienny, gips i sławny kamień piaskowy, używany do budowli i robót rzeźbiarskich. Podług ziemiomierczey rachuby, zawieraią razem w powierzchni 23,000 morgów, czyli 766 włok Chełmińskich: na 4,000,000 zł. pol. oszacowane, od których podwyższanie poczynać się będzie. Piękne położenie srodkowey maiętności Pińczowa, uposażone w rozmaite ozdoby natury, podać może bogatemu właścicielowi sposobność do zrobienia z niego nayprzepyszniey-szey siedziby, iaką tylko gust i sztuka z naturą złączone, utworzyć są zdolne. Kupuiący razem nabydź może od podpisanego za oddzielnym układem, wszystkie sprzęty w pałacu Pińczowskim składaiące się z Mahagoniow, bronzów, marmurów, obrazow, biblioteki do sześciu tysięcy Książek zawieraiącey. Gdyby się nikt z Wielkich Panów nieznalazł na całość, tedy dla maiętnych Obywateli przystąpi się do sprzedaży na klucze poiedyncze, to iest:

1. Klucz Szaniecki, składaiący się z siedmiu folwarków i tyluż wsi. Wieś Szaniec, ma kościoł parafiialny i pałac. Opodal w lesie klasztor Kamedułów. W całym kluczu są grunta pierwszey klassy, obszerne pastwiska, łąki, wody, młyny i lasy; obfituie w gips. Podług ziemiomierczey rachuby, zawiera 10,000 morgów miary Chełmińskiey. Oszacowany na 1,450,000 zł. pol. od których podwyższanie poczynać się będzie.

2. Klucz Pińczowski, składaiący się z pięciu folwarków, tyluż wsi i miasta. Miasto to, znaczny maiące handel, leży nad rzeką Nidą, teraz spławną, która o cztery mile do Wisły wpada: iest całkiem opasane murem, oprócz z strony rzeki, mieści w sobie pałac z ogrodem, dwa klasztory i czterysta dziesięć domów, niemal wszystkie murowane. Cały klucz ma grunta dobre, obszerne pastwiska, łąki, wodę, Młyny. Obfituie w kamień wapienny i piaskowy. Podług ziemiomierczey rachuby, zawiera w rozległości 7000 morgów Chełmińskich. Oszacowany urzędownie na 1,750,000 zł. pol. od których podwyższka zaczynać się będzie.

3. Klucz Michałowski, składaiący się z sześciu folwarków i tyluż wsi. Ma grunta pierwszey klassy, obszerne pastwiska, łąki, lasy, wodę, młyny i kościoł parafialny. Zawiera w rozległości 6000 morgów Chełmińskich. Oszacowany na 800,000 zł. pol. od których się rozpocznie podwyższanie.

4. Oprócz powyższych przy kupie, znayduie się osobno w Powiecie Miechowskim sześć mil od Krakowa, mila od Miechowa i Wodzisławia, *Klucz Małoxiążki* z czterech wsi i tyluż folwarków składaiący się. Ma kościoł parafialny, grunta pierwszey klassy, łąki, wody, pastwiska i lasy, zawiera w rozległości 4500 morgów Chełmińskich; oszacowany na 600,000 zł. pol.

5. Równie osobno *Klucz Marcinowski*, w Powiecie Miechowskim, siedm mil od Krakowa, mile od Zarnowca, pułtory od Miechowa i Wodzisławia. Ma grunta dobre, pastwiska, łąki, lasy, i wodę, składa się z trzech wsi, a dwoch znacznych folwarków, Zawiera w rozległości 9000 morgów Magdeburgskich; oszacowany na 500,000 zł.p. Gdyby zaś nieznalazł się nikt do licytowania na klucze: tedy

Dla mniey maiętnych przedstawią się wsie i folwarki poiedynczo, iako to: wsie wraz z folwarkami. — Szaniec, Mikułowice, Młyny, Uników, Galów, Kozina, Pińczów z Nową wsią i folwarkiem podmieyskim Brzeście, Włochy, Pasturka, Kopernia, Skrzypiów, Michałów, Pawłowice, Zagaiowek, Xiąż mały, Krzeszowka, Boczkowice, Trzonów, Marcinowice, Karczowice, Przysieka, Folwarki bez wsiow, iako to: Podgaie, Pomyków, Elżbiecin, Brylczyn, Langów. Wszystko oddzielnie po rozgraniczane, rozmierzone i na różne ceny umiarkowane, od 2ostu 30, 50, aż do stu, dwoch, trzech i czterech kroć sto tysięcy i których to włości tabellę, wykazuiącą rozległość i cenę; niemniey Tytuły dziedzictwa, Mappy, inwentarze, detaxacyią, i wyciągi hi-

poteczne, widzieć będzie można na terminie u Notaryusza na początku wymienionego, a przed terminem każdego czasu u podpisanego w Pińczowie. — Podpisany wzywa zarazem wszystkich wierzycieli na dobrach tychże hipotekowanych, iako też rewersa i obligi podpisanego posiadaiących, ażeby ztemiż dokumentami orginalnemi osobiście, lub przez pełnomocników, na terminie rzeczonym znaydować się raczyli, a to w tym celu, iżby, albo należytość swą odebrali, albo niektórzy ze znacznieyszych, dla siebie na satisfakcyią własną licytowali, albo z nowemi nabywcami dóbr porozumieli się, w przypadku, gdy całkowity szacunek od razu nie będzie mógł bydź wypłaconym: tak iżby każdy wierzyciel satisfakcyią, lub zupełne szczególne bezpieczeństwo, a podpisany spokoyność i to wewnętrzne uzyskał zadowolnienie, iż nieszukaiąc obrony w przewłokach, nayszczerszą ma chęć zaspokoić iak nayprędzey każdego.

W głównem zamieszkaniu w Pińczowie dnia 21 Września 1817 r.

Jan Olrych Szaniecki, Dóbr powyższych Dziedzic.

W skutek Wyroku Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa z Okręgiem dnia 13 Maia r. b. ruchomości po niegdy Andrzeiu Stanowskim pozostałe, iako to: garderoba, sprzęty domowe i gospodarskie, sreberka, słod, drzewo, węgle, bydło, przez licytacyią publiczną za gotową srebrną monetę, dnia 10 Października r. b. 1817 w Domu na Kleparzu pod Nr. 62, o godzinie 9 z rana sprzedawane będą. W Krakowie dnia 29 Września 1817.

Olearski, Notaryiusz.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Woiewództwa Krakowskiego, w Krakowie w Domu Nro 674 przy ulicy Mikołayskiey Kancellaryią swoią utrzymuiący, tamże zamieszkały, ninieyszem do publiczney podaie wiadomości, iż z mocy Rezolucyi Wys: Trybunału Cyw. I. Inst. Wdztwa Krakowskiego pod d. 24 Maia r. b. do L. 1021 zapadłey, Dobra Dalowice w Obw. Miechowskim Wdztwie Krak. położone, z wszystkiemi Inwentarzami gruntowemi i Ekonomicznemi, z prawem propinacyi prezentowania na probostwo, zgoła z temi prawami iakie właścicielowi służyły i służyć były powinny, po ś. p. Janie Kantym Duninie pozostałe, a na małoletnie dzieci tegoż spadłe, dnia 28go Października r. b. w Kancellaryi Notaryatu, iako na terminie stanowczym o godzinie 9tey ranney więcey ofiaruiącemu sprzedane będą; maiący zatem chęć kupienia takowe, raczą w mieysce wyżey oznaczone przybyć, vadium w summie 22,000 złp. iako część dziesiątą urzędowego szacunku przed rozpoczęciem się Licytacyi w gotowiźnie złożyć; o warunkach Licytacyi i bliższych obiaśnieniach o stanie Dóbr pomienionych w każdym czasie w Kancellaryi Notaryusza niżey wyrażonego zainformowanym bydź można. — W Krakowie dnia 16 Września 1817 roku.

A. Kossowicz.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż Dom murowany w mieście Woiewódzkiem Kielcach przy ulicy Wielka zwaney pod Liczbą 46 i 47 składaiący się z zamieszkań frontowych na ulicę okna po prawey i po lewey stronie wniyścia, liczbę Pokoiów dziewięć obeymuiących; stayni wygodney, składów czyli szop trzech na drzewo, strychów i piwnic dwóch, niemniey i Pomieszkania oddzielnego frontem na ulicę południową położonego, z trzech Pokoiów mieszkalnych, kuchni, spiżarni, strychu porządnego, staienkami i piwnicy iedney składaiącego się, tudzież ogródkiem fruktowemi drzewami zasadzonym, i w środku zabudowania exystuiącym, każdego czasu iest do sprzedania. — Zyczący sobie nabyć tego Domu, do właściciela w teyże Kamienicy mieszkaiącego, zgłosić się raczy.

Kocz teraźnieyszego fassonu z rekwizytami do sprzedania, w Domu przy ulicy S. Jana Nr. 485.